

# Gwiezdna podróż – Universe

1)

W układach między nocą  
A dniem, a dniem  
Ktoś tyle miejsca znalazł  
Na sen, na sen  
Co noc obserwuje  
Jak śpię, jak śpię, jak śpię

Z otchłani bladych mgieł  
Przez czas, przez czas  
Przez srebrną poświatę  
Do gwiazd, do gwiazd, do gwiazd

Ref)

Nadchodzi migdałowo słodka noc  
Wabiąca swoim chłodem tęskny wzrok  
Perłowe konstelacje nocnych scen  
Mijają kolorowo obok mnie

2)

Ogniste wstęgi komet  
Gdzieś mkną, mkną gdzieś  
Czy wróżą coś złego  
Czy nie, czy nie, czy nie

Ref)

Gdzie one są, czemuż to uciec miały  
Gdzie one są, czy kogoś boją się  
Gdzie one są, gdzie ogień ich wspaniały  
Gdzie one są, za chwilę wszędzie dzień

3)

Ocean gwiazd odpłynął  
Przed dniem, przed dniem  
Obudził mnie wiatrem  
Wziął sen, wziął sen, wziął sen



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych